

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku J. S.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.
o emeryturę rolniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. oddalił apelację wnioskodawczyni J.S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 kwietnia 2014 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 25 lipca 2013 r. odmawiającej przyznania prawa do emerytury rolniczej.

W sprawie tej ustalono, że J. S., urodzona 13 lipca 1951 r., udokumentowała 12 lat, 4 miesiące i 18 dni okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W 1969 r. zawarła związek małżeński z C. S. i zamieszkała w G., gdzie prowadziła gospodarstwo rolne. W okresie od 6 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1990 r. miała zawartą z [...] Spółdzielnią O. [...] umowę kontraktacji na produkcję i dostawę pieczarek. Od 1985 r. wraz z mężem figuruje w rejestrach podatkowych,

prowadzonych przez wydział podatków i opłat Gminy K., jako posiadacz gruntów o powierzchni 1,67 ha użytków rolnych, co stanowiło 1,09 ha przeliczeniowych. W okresie od 1 października 1993 r. do 25 maja 2011 r. wnioskodawczyni nie prowadziła działalności rolniczej na gruntach o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego, natomiast od 26 maja 2011 r. w jej posiadaniu pozostały grunty o powierzchni 0,2557 ha użytków rolnych, co stanowi 0,3707 ha przeliczeniowego. Do wymaganych okresów ubezpieczenia zostały zaliczone okresy pracy w charakterze domownika w gospodarstwie rolnym rodziców od 13 lipca 1967 r. do 28 lutego 1971 r., podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin od 1 stycznia 1985 r. do 31 grudnia 1990 r. oraz podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 stycznia 1991 r. do 30 września 1993 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że prawidłowo uznany przez organ rentowy okres podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniu społecznemu rolników (12 lat, 4 miesiące i 18 dni) nie jest wystarczającym okresem do nabycia prawa do emerytury rolniczej, wobec wymogu 25 lat podlegania ww. ubezpieczeniu z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277). Początkowo wnioskodawczyni wносиła o uznanie pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym wspólnie z mężem w latach 1976 - 1984, jednak w apelacji wskazywała, że do stażu ubezpieczeniowego powinien być doliczony okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników już od 1 marca 1971 r. Nie przedstawiła jednak wiarygodnych dokumentów wskazujących na to, by przed rokiem 1985 podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych z tytułu prowadzenia działalności rolniczej. Sąd drugiej instancji podkreślił, że błędny jest pogląd ubezpieczonej, że w latach 1983-1990 rolnicy nie mieli obowiązku opłacania składek, przytaczając przepisy art. 43 i 44 nieobowiązującej aktualnie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.). Składkę na ubezpieczenie społeczne rolników opłacał rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, a obowiązek jej opłacania powstawał od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym rolnik rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego, a ustawał z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rolnik zaprzestał prowadzenia

gospodarstwa. Natomiast obowiązek opłacania składki za domowników powstawał od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym osoby te podjęły pracę w gospodarstwie rolnym, a ustawał z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym przestały pracować. Wnioskodawczynie nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że w spornym okresie prowadziła gospodarstwo rolne, ani że opłacała składki na ubezpieczenie rolnicze lub składki za nią płacił jej mąż. Sam fakt uprawiania przez wnioskodawczynię pieczarek nie mógł być uznany za prowadzenie gospodarstwa rolnego nawet w świetle ówczesnie obowiązujących przepisów ustawy z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140). Wprawdzie ani ta ustawa, ani ustawa z 1982 r. nie uzależniały podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników od posiadania gospodarstwa obejmującego obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, ale stawiały przed rolnikami określone ustawowe wymagania jeśli chodzi o podleganie tym ubezpieczeniom. Ustawa z 1982 r. nakładała na rolników obowiązek odprowadzania składek na fundusz ubezpieczenia społecznego rolników, natomiast wcześniejsza ustawa z 1977 r. nakładała wymóg łącznego spełnienia określonych warunków, przy czym wyznacznikiem prowadzenia gospodarstwa rolnego była wysokość sprzedaży produkcji rolnej wytwarzanej w tym gospodarstwie. Przepis § 23 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 9 grudnia 1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 37, poz. 166) stanowił, że podstawę wymiaru składki z gospodarstwa rolnego prowadzonego przez rolnika stanowił roczny przychód szacunkowy za dany rok podatkowy, ustalony według zasad stosowanych przy wymiarze podatku gruntowego. Obie wymienione (wcześniejsze) ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, oprócz obowiązku odprowadzania składek nakładały na rolników obowiązek produkcji i sprzedaży określonej ilości produktów rolnych, co podlegało ewidencjonowaniu i potwierdzaniu dowodami sprzedaży, których ubezpieczona nie przedstawiła. Tymczasem wnioskodawczynie nie przedstawiła żadnych dowodów na opłacanie składek na ubezpieczenie emerytalne rolników w spornym okresie, czy to przez nią, czy to przez jej męża, ani dowodów potwierdzających opłacenie podatku

gruntowego przez rolników. Brak tych dowodów, a nie posiadanie gospodarstwa rolnego o określonej wielkości, przesądzał o braku podstaw do uznania podlegania rolniczemu systemowi ubezpieczenia przez J. S. w spornym okresie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie 1/ art. 378 § 1 k.p.c. przez zaniechanie rozważenia podnoszonych w apelacji skarżącej zarzutów materialnoprawnych i procesowych, oraz 2/ art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie ustosunkowania się Sądu drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych w apelacji wniesionej przez skarżącą. Potrzebę przyjęcia skargi do rozpoznania uzasadniła jej oczywistą zasadnością oraz występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy art. 19 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników uzależnia nabycie prawa do emerytury rolniczej od prowadzenia przed dniem 1 stycznia 1983 r. gospodarstwa rolnego lub pracy na powierzchni gruntu przekraczającego 1 ha przeliczeniowy, oraz czy uzależniał nabycie prawa do emerytury rolniczej od opłacania składek na ubezpieczenie przez rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie tylko nie jest oczywiście uzasadniona, ale okazała się ewidentnie bezzasadna, albowiem Sąd drugiej instancji należycie wykazał, że skarżąca ani jej mąż nie opłacali w spornym okresie składek na rolnicze ubezpieczenia społeczne, ani nie opłacali podatku rolnego od posiadanych nieruchomości gruntowych. Sąd ten prawidłowo wywodził, że wprowadzie ówczesnie obowiązujące przepisy nie uzależniały podlegania ubezpieczeniom rolniczym od posiadania przez rolnika gospodarstwa rolnego powyżej 1 ha, ale wymagały wytwarzania i sprzedaży określonej wartości produktów rolnych tzw. jednostkom

gospodarki uspołecznionej, a przede wszystkim opłacenia składek na fundusz emerytalny rolników, a następnie na ubezpieczenie społeczne rolników. Jedynie w drodze wyjątku od zasady, którego autor skargi kasacyjnej nie wskazał, dopuszczalne byłoby uwzględnienie do okresu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu okresu ubezpieczenia, za który nie było obowiązku opłacania składek (art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.). Tymczasem wobec miarodajnego ustalenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nieopłacenia składek na fundusz emerytalny rolników oraz na ubezpieczenie społeczne rolników w spornym okresie, w którym obowiązywał taki warunek nabycia rolniczych uprawnień emerytalnych, oczywiście wykluczone było uwzględnienie okresu nieopłacania składek do wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniom rolniczym w rozumieniu aktualnie obowiązujących reguł koniecznych do nabycia emerytury rolniczej (art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.), ponieważ okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu są tylko takie okresy, za które opłacono składki (art. 6 pkt 14 tej ustawy). Ujawnione okoliczności dyskwalifikowały sformułowane w skardze kasacyjnej pozorne zagadnienia prawne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. ze względu na oczywistą bezzasadność wniesionej skargi kasacyjnej.